

Bogdan, Danuta

"Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands" Bd. 43, 1985 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 342-348

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1985, Bd. 43, 240 ss.

Do rąk czytelników trafił już 43 tom niemieckiego czasopisma naukowego poświęconego historii Warmii „*Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*” wydany przez Historischer Verein für Ermland z siedzibą w Münster.

Zeszyt redagowany przez Hansa Jürgena Karpa składa się z trzech części: artykułów, przeglądu prac z zakresu historii Prus oraz omówienia bieżących artykułów na ten temat.

Pierwszy dział otwiera artykuł źródłowy Teresy Borawskiej *Pojęcie indygenatu a prawo przyjęcia do cechu w świetle zatargu olsztyńskiego z roku 1523* (ss. 7—19). Pretekstem do zajęcia się przez autorkę sprawą indygenatu pruskiego stał się list administratora kapitulnego komornictwa olsztyńskiego, Tiedemanna Giesego, z 13 lipca 1523 r., do kapituły warmińskiej. Przyczołzył on w nim przykład szewca ze wsi Skajboty, któremu odmówiono przyjęcia do cechu z powodu polskiego pochodzenia rodziców. List ten, choć cytowany już w literaturze przez Hansa Schmaucha, nie był dotąd analizowany pod kątem indygenatu.

Nabycie obywatelstwa pruskiego następowało na zasadach: terytorialności czyli urodzenia i zamieszkania na terytorium kraju pruskiego oraz pochodzenia od pruskich rodziców. Z czasem jednak czyniono wyłomy w tych zasadach, np. przewodniczący Radzie Prus Królewskich biskupi warmińscy, już od czasów Stanisława Hozjusza, z reguły byli Polakami.

W swym liście do kapituły Giese zinterpretował na korzyść szewca przepisy cechowe mówiące o tym, że każdy nowo przyjęty do cechu musi być „Deutsch und eelich geboren”. Szewc ten nabył prawa miejskie przez małżeństwo z córką mieszczanina olsztyńskiego, zaś prawość charakteru i znajomość niemieckiej mowy dopełniła warunków statutów cechowych.

Odmowa przyjęcia do cechu nastąpiła w specyficznej sytuacji zniszczeń wojennych lat 1519—1521, stąd trudno o stwierdzenie autentyczności motwów składających Giesego do argumentacji na korzyść szewca. Wydaje się jednak, iż ma rację autorka przypisując Giesemu jako dobremu administratorowi dążenie do odbudowy gospodarczej zarządzanego przezeń komornictwa. Pochodzący z Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie dokument (Rep. 128) przytoczony został w wersji łacińskiej i niemieckiej.

Do streszczenia załączonego do artykułu wkradła się pewna nieścisłość, gdyż nazwano tam Giesego „administratorem kapituły olsztyńskiej”, zamiast warmińskiej bądź, bardziej precyzyjnie, administratorem kapitulnym komornictwa olsztyńskiego.

W sumie publikacja Teresy Borawskiej jest cennym przyczynkiem do

badania nad problematyką indygenatu, tym bardziej że jak dotąd nie powstała całościowa monografia na ten temat¹.

Mandaty krajowe XVI—XVIII w. jako uzupełnienie do ogólnopruskiej ustawy z 1529 r. przedstawił Werner Thimm (ss. 21—75). Autor skoncentrował się na wspólnej dla Prus Królewskich, Warmii i Prus Książęcych ustawie krajowej uchwalonej w 1529 r., którą w ciągu następnych stuleci uzupełniano lokalnymi mandatami krajowymi. W. Thimm za Heinzem Liberichem² określił prawny charakter tych aktów, jako ustaw wydanych przez władzę zwierzchnią (Rechtssetzung kraft Herrschaft), które zgodnie z praktyką musiały być zatwierdzone przez stany krajowe. Określenie to wydaje się zbyt zawężone. Udział stanów w tworzeniu ustawy sprowadzono tu do biernej akceptacji, a przecież w większości przypadków własne stany inspirowały ustawodawczą działalność władców krajowych, przedkładając na sejmikach swoje liczne skargi i petycje.

Zakres problemów ustaw krajowych i mandatów władzy zwierzchniej dotyczył głównie spraw gospodarczych: handlu, rzemiosła, przemysłu oraz posług i wynagrodzenia służby.

Wkrótce po uchwaleniu ogólnopruskiej ustawy dostrzeżono braki w przepisach regulujących obowiązki służby. W. Thimm przedstawił sprawę nowelizacji ustawy „Gesindeordnung” na szerokim tle wymiany korespondencji i prowadzonych rokowań pomiędzy biskupem warmińskim Janem Dantyskiem, księciem pruskim Albrechtem oraz stanami Prus Królewskich. Z wywodów autora wynika jasno, że inicjatorem i kontynuatorem linii rewizji „Landes Ordnung” był Albrecht, zaś Rada Prus Królewskich nie miała w tym względzie poważniejszych zamiarów. Najwidoczniej przepisy wspólnej ordynacji nie były przez umawiające się strony przestrzegane, skoro z Prus Książęcych stale wysyłano napomnienia do pozostałych sygnatariuszy, by zaprzestali wykupu zboża na tym obszarze. Pomimo jednak wielu inicjatyw Albrechta nie doszło do uchwalenia nowej wspólnej ordynacji, co W. Thimm przypisał ograniczeniom handlowym, które książę zaprowadził u siebie w końcu lat trzydziestych XVI w., głównie zaś w zakazie eksportu zboża poza granice Prus Książęcych.

Szczególnie dużo miejsca poświęcił autor rewizjom ustaw krajowych podejmowanych na Warmii przez kolejnych biskupów i administratorów.

¹ Próba podsumowania dotychczasowej wiedzy na temat indygenatu jest artykuł Z. Naworskiego, *Indygenat w Prusach Królewskich (1454—1772)*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 1963, t. 35, z. 1, ss. 31—57.

² H. Lieberich, *Die Anfänge der Politgesetzgebung des Herzogtums Bayern*, *Festschrift für Spindler*, München 1969, ss. 307—331.

Przełomowym momentem dla gospodarki warmińskiej było podpisanie 4 listopada 1622 r., w Królewcu, porozumienia o wolności handlu na jarmarkach i targach tygodniowych.

Ostatnią ustawą krajową w Prusach był warmiński „Landes Ordnung” z 1766., wydany przez biskupa Adama Stanisława Grabowskiego.

Ilustracją wywodów autora jest 16 zestawionych w porządku chronologicznym dokumentów z archiwów polskich (Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie), szwedzkich (Riksarkivet w Sztokholmie i Universitetsbiblioteket w Uppsali), niemieckich (Geheimstaatsarchiv w Berlin-Dahlem).

Tematyka związana z ordynacjami krajowymi „Landes Ordnungen” nie wzbudziła jak dotąd zainteresowania wśród historyków. Prezentowany artykuł, choć w znacznym stopniu wypełnia tę lukę, nie wyczerpuje jej w całości.

Przy omówieniu wspólnej ordynacji z r. 1529 należało nawiązać do uchwalonej 22 września 1526 r. warmińskiej „Landes Ordnung” Maurycego Ferbera³. Była to pierwsza ordynacja czysto warmińska, regulująca na następne stulecia stosunki gospodarcze w biskupstwie. Do tego aktu prawnego odnosiła się też większość nowelizacji podejmowanych przez kolejnych biskupów na prośbę stanów zainteresowanych szybkim dostosowaniem przestarzałych przepisów do potrzeb dnia codziennego.

W załączonych do artykułu dokumentach, z których większość (10) stanowią edykty warmińskie, część odnosi się wyraźnie do wydanej w 1526 r. ustawy biskupa Maurycego Ferbera, część zaś dotyczy porozumienia z r. 1529.

Edykt biskupa Stanisława Hozjusza z 12 stycznia 1552 r. nakazywał radom miast warmińskich oraz starostom komornictw odczytywanie poddanym „Landes Ordnung” z 1526 r., obok aktualnego recessu sejmikowego (s. 51). Ciekawe, że na ferberowską ustawę powoływał się prawie 200 lat potem biskup Adam Stanisław Grabowski w swym mandacie, regulującym sprawy handlu w miastach i wioskach warmińskich (ss. 71—72).

Autor całkowicie też pominął ustawę krajową biskupa Mikołaja Szyszkowskiego z lat 1636/1637, regulującą sprawy zbiegostwa poddanych, służby i jej opłacania, a także taks rzemieślniczych⁴.

³ Oryginał tej ordynacji nie jest znany. Kopie: Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej ADWO), Archiwum Biskupie (dalej AB), Akta Kurii Biskupiej, A 86, f. 168—180; tamże, C 24, k. 123; Biblioteka Uniwersytecka w Uppsali, rkps. H 156. Wiele informacji o uzupełnieniach ustawy krajowej z 1526 r. znajdujemy w recessach sejmiku warmińskiego oraz Aktach Kurii Biskupiej, ADWO.

⁴ Druk ordynacji z 24 I 1637 r. ADWO, AB, H. 19, k. 1—38; zob. V. Röhrich, *Zur Lage des Gesindes im Ermland des 17. und 18. Jahrhunderts*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej ZGAE), 1916, Bd. 19, ss. 439—458.

W artykule zabrakło ponadto odpowiedzi na pytanie, dlaczego właśnie Albrecht inicjował wszystkie poczynania związane z pracami nad zaktualizowaniem starej bądź wydaniem nowej ustawy krajowej? Dlaczego stany Prus Królewskich tak niechętnie odnosiły się do koncepcji stworzenia ogólnopruskiej sfery gospodarczej? Przypomnieć w tym miejscu należy, że brak współdziałania pomiędzy obiema częściami Prus odnosił się nie tylko do spraw gospodarczych, lecz także np. do problemów związanych z obronnością całej prowincji pruskiej⁵.

W kolejnym artykule *Pruskie pobory żołnierzy na Warmii w latach 1747—1755* (ss. 77—85), Anneliese Triller opisała 5 wypadków porwania warmińskich rekrutów do armii pruskiej. Incydenty te zdarzały się już w latach wcześniejszych, a w 1725 r. biskup warmiński, Krzysztof Szembek, wypomniał rządowi pruskiemu 33 przypadki takich werbunków.

Tematyką tą zajmował się szerzej ks. Alojzy Szorc w artykule *Zagrożenie Warmii przez Prusy 1722—1772*⁶ i w zasadzie publikacja Anneliese Triller stanowi tylko ilustrację oraz ciekawe uzupełnienie i potwierdzenie zawartych w nim tez, a mianowicie, że uprowadzeni i zmuszeni do podpisania kontraktu i przyjęcia zaliczki rekruci armii pruskiej pochodzili z najniższych warstw stanu chłopskiego. Byli to parobcy i pasterze. Biskupstwo warmińskie, nie dysponując własną regularną armią, przejawiało przez długi czas pasywność względem silniejszego sąsiada, aby w końcu stać się częścią państwa pruskiego.

Interesującej próby przedstawienia *Życia kulturalnego południowej Warmii w okresie Republiki Weimarskiej* podjął się Helmut Kunigk (ss. 87—118). Kultura południowej Warmii lat 1919—1933 rozwijała się w specyficznych warunkach, na które złożyły się: traktat wersalski, powstanie państwa polskiego w 1918 r. oraz plebiscyt na Warmii i Mazurach. We wstępnej części autor przedstawił życie kulturalne Olsztyna w okresie przedplebiscytowym lat 1920/1921 (działalność prasy, chórów, zespołów teatralnych). Dalej omawia działalność teatru krajowego południowej części Prus Wschodnich (Landestheater für Süd-Ostpreussen) w kolejnych sezonach kulturalnych.

Lektura artykułu pozostawia wrażenie, iż kultura obszaru południowej Warmii miała charakter wyłącznie niemiecki. Zamiar wystawienia w „Domu Polskim”, w Olsztynie, polskich sztuk teatralnych miał być zdaniem

⁵ Na początku XVI w. książę Albrecht występował z inicjatywą wspólnych akcji obronnych, jednak nie znajdowały one zainteresowania ze strony stanów Prus Królewskich, zob. J. Małek, *Wspólna obrona Prus Królewskich i Prus Książęcych na wypadek obcej agresji w latach 1525—1548. W świetle recessów sejmiku generalnego*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej KMW), 1977, nr 4, ss. 349—356.

⁶ A. Szorc, *Zagrożenie Warmii przez Prusy 1722—1772*, KMW, 1972, nr 4, ss. 529—568.

autora jedynie czynnikiem, który przyspieszył zorganizowanie teatru krajowego. O „Gazecie Olsztyńskiej” autor wspomina w przypisie, i to minimalizuje jej znaczenie, wykazując stały spadek nakładu. A przecież „Gazeta Olsztyńska” wychodziła 6 razy w tygodniu i nawet w okresie poplebiscytowym jej nakład był znaczny. W 1922 r. wynosił 2000 egzemplarzy i 3500 egzemplarzy w 1923 r.⁷ Duże znaczenie dla krzewienia kultury polskiej w tym okresie miały też dodatki do „Gazety Olsztyńskiej”: „Gość Niedzielny”, „Gospodarz”, „Przyjaciel Dzieci” i „Życie Młodzieży”⁸.

Pertraktacje w sprawie konkordatu z Wolnym Miastem Gdańskiem są przedmiotem artykułu Manfreda Claussa (ss. 119—193). Zamieszczony tekst jest niejako rozwinięciem tematu podjętego przez autora w artykule *Der Danziger Bischof Eduard Graf O'Rourke*⁹. W latach 1918—1920 O'Rourke był biskupem Rygi, a następnie prowadził rokowania, w celu zawarcia konkordatu z krajami bałtyckimi, zakończone podpisaniem 22 maja 1922 r. konkordatu z Łotwą.

W Wolnym Mieście Gdańsku pełnił on w latach 1922—1926 funkcję administratora apostołskiego, a następnie biskupa nowo utworzonej diecezji gdańskiej. Już w styczniu 1923 r. O'Rourke omawiał szczegóły projektu konkordatu z senatem, licząc na poprawę sytuacji Kościoła katolickiego w Gdańsku. Rokowania te doprowadziły do podpisania 24 stycznia 1928 r. konkordatu, jednak bez zgody Kurii rzymskiej.

Po dojściu Hitlera do władzy sprawa konkordatu stała się ponownie przedmiotem zabiegów biskupa O'Rourke, który w okresie od sierpnia 1933 do lutego 1934 prowadził rokowania z Rzymem przez zaufanego praelata Johanna Steinmanna. Stolica Apostołska odnosiła się do tych planów z rezerwą, zwłaszcza po wizycie w Rzymie polskiego Władysława Skrzyńskiego, który zakwestionował prawo senatu gdańskiego do prowadzenia rokowań z Kurią bez udziału rządu polskiego.

Jeszcze w 1937 r. w piśmie do senatu gdańskiego wyraził O'Rourke gotowość podjęcia rozmów o konkordacie, jednak, mimo iż doszło do tego spotkania, rozmowy utknęły na sprawie projektowanego utworzenia polskich parafii. Tak też idea konkordatu upadła, a O'Rourke zdecydował się na opuszczenie diecezji gdańskiej.

Do swego artykułu autor dołączył 3 nie publikowane dotąd dokumen-

7. A. Wakar, W. Wrzesiński, *«Gazeta Olsztyńska» 1886—1939*, Olsztyn 1986, s. 238.

8. J. Chłosta, *Wydawnictwo «Gazety Olsztyńskiej» w latach 1918—1939*, Olsztyn 1977, ss. 80—104.

9. M. Clauss, *Der Danziger Bischof Eduard Graf O'Rourke*, ZGAE, 1983, Bd. 42, ss. 113—146.

ty z Archiwum Politycznego Niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Bonn, a mianowicie: projekt senatu ustawy o położeniu Kościoła katolickiego w Wolnym Mieście Gdańsku z 1 listopada 1923 r., przepracowany projekt senatu z 7 listopada 1924 r. oraz porozumienie między senatem Wolnego Miasta Gdańska a biskupem Gdańska z 4 stycznia 1928 r.

Część artykułów zamyka przyczynek źródłowy Anneliese Triller zatytułowany *Patent cyrulików, balwierzy i chirurgów warmińskich z 1631 r.* (ss. 145—157). Mimo iż zawód chirurga, aż do XIX w., uważano za rzemieślnicze, to jednak, z powodu braku rozgraniczenia kompetencji, ich funkcje często przejmowali zrzeszeni w cechu cyrulicy i balwierze. Dla zażegnania powstających na tym tle sporów, biskup Jan Albert Waza ustanowił wspólną ordynację rzemieślniczą dla tych trzech zawodów. Obowiązywała ona zarówno w miastach części biskupiej, jak i kapitulnej. Ustawa ta została ponownie zatwierdzona w r. 1663 przez biskupa Stefana Wydźgę.

Patent Jana Alberta Wazy zawiera 33 artykuły wyznaczające prawa i obowiązki chirurgów, cyrulików i balwierzy. Dokument ten jest przechowywany w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, w zespole Akt Kurii Biskupiej, Bd 11.

Z treści artykułów patentu wynika, iż osoba redagująca je była doskonale zorientowana w sytuacji warmińskiego rzemiosła. Stąd przypisywanie autorstwa patentu młodocianemu Janowi Albertowi Wazie wzbudza poważne obawy, gdyż rezydował on na stałe w Warszawie i praktyczne nigdy na Warmii nie przebywał. Faktyczny zarząd biskupstwem sprawował w jego imieniu energiczny administrator i sufragan warmiński, Michał Działyński¹⁰. On był zapewne tą osobą, która wywarła decydujący wpływ na ostateczny kształt dokumentu, zaś rola biskupa ograniczyła się prawdopodobnie do jego zatwierdzenia i opieczętowania.

W wstępie do omawianej publikacji należało też odnotować, iż wydanie patentu nastąpiło po wielkim wstrząsie, jakim dla całego biskupstwa był najazd szwedzki z lat 1626—1629.

W dalszej części tomu znajdujemy omówienie opracowań i wydawnictw polskich i niemieckich, poświęconych szeroko rozumianej historii ziem pruskich. W zwięzłej formie przedstawiono aktualnie wydane słowniki, biografie, prace dotyczące historii miast warmińskich oraz Zakonu Krzyżackiego. Całość zamyka przegląd czasopism naukowych: „Komuni-

10 A. Mańkowski, Michał Działyński, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 6, Warszawa 1948, s. 91; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i ziem małopolskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 1, Olsztyn 1984, s. 51.

katy Mazursko-Warmińskie”, „Rocznik Olsztyński”, „Studia Gdańskie”, „Studia Warmińskie” oraz „Zapiski Historyczne” za lata 1982—1983, gdzie też znajdujemy krótkie notatki biograficzne.

Danuta Bogdan

Stanisław Rospond, *Kościół w dziejach języka polskiego*, Ossolineum, Prace Językoznawcze nr 103, Wrocław 1985, 293 ss.

Pośmiertnie wydana monografia Rosponda zainteresuje nie tylko językoznawców, ale także historyków kultury. O jej walorach pisze redaktor naukowy, Henryk Borek¹, a jedno z pierwszych — niestety bezkrytycznych — omówień napisał Józef Dużyk².

Swoje uwagi pragnę poświęcić pewnym brakom i niedostatkom tego opracowania, jak i sprostowaniu niektórych nieścisłości.

Rozumiem kult redaktora naukowego, Henryka Borka, dla osoby autora monografii, ale sądzę, że dla dobra nauki, nie należało się spieszyć z wydaniem pracy Rosponda, o którym red. Borek pisze, że wprawdzie „zdążył się jeszcze zapoznać z jej recenzją wydawniczą, ale nie był w stanie dokonać poważniejszych zmian czy uzupełnień”³. Jeżeli w takich okolicznościach zdecydowano się na druk książki, należało, przynajmniej w aneksie, pomieścić recenzje wydawnicze, a nadto dokonać krytycznego opracowania tekstu Rosponda, tzn. zachowując w całości i bez zmian tekst znanego językoznawcy, opatrzyć go odpowiednimi przypisami i komentarzem. Znając Rosponda jako wybitnego uczonego mam prawo przypuszczać, że koncepcja taka zyskałaby jego akceptację.

Przejdźmy do uwag. Tytuł nie odpowiada w pełni treści książki, na co delikatnie zwrócił uwagę red. H. Borek stwierdzając wyraźnie, że Rospond deklaruje się „w swojej postawie badawczej po stronie Kościoła katolickiego”⁴. Lektura tekstu Rosponda utwierdza w przekonaniu, że dodanie do tytułu przymiotnika „katolicki” byłoby zgodne zarówno z zawartością książki, jak i intencjami autora. Konsekwencją takiej postawy jest fragmentaryczne ujęcie roli innych Kościołów w dziejach języka polskiego. Chodzi tu zwłaszcza o Kościół ewangelicki i różne jego odłamy, które nie tylko w XVI w. (o czym — moim zdaniem — Rospond pisze na ogół wyczerpująco, bo zna świetnie tę epokę), ale także w okresie

1 H. Borek, *Przedmowa do: S. Rospond, Kościół w dziejach języka polskiego*, Wrocław 1985, ss. 5—7.

2 J. Dużyk, *Nad „ojczystą świętą mową”*, Kierunki, 1985, nr 44.

3 H. Borek, *op. cit.*, s. 5.

4 *Ibidem*, s. 6.